[Anaheim, po 20 sierpnia 1876]

Wiadomości nie mam żadnych. Na list Wasz odpisuję natychmiast. Zdaje się, że im nic nie jest. Przyślijcie mi nawzajem wszelkie wiadomości, jakie mieć będziecie. Kobiety mogą być chore ze strachu, szczególniej p[ani] Chłap[owska], która jest chora na nerwy. Jeśli odbiorę telegram, doniosę Wam natychmiast również telegramem. Nie wiem, czy pojadą teraz koleją, czy znowu statkiem. Jeśli im wrócą pieniądze, to pewno koleją. W takim razie będą jeszcze wcześniej. Kto wie, czy kompania nie musi za nich zapłacić. Że musi płacić w hotelach, to pewno. Jeśli nie uszkodzeni, to niewiele stracą, bo im zwrócą – mogą nawet zarobić. –

Nie rozleniwiałem. Gazety odebrałem – odesłałem. Poprzednio pisałem z Landing. Przysyłajcie mi gazety jak najprędzej. Kapitanowi jutro odpiszę. – W razie gdybyście mieli nowiny złe, telegrafujcie. –

Ściskam Was.

H. S.